



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 20 stycznia 2016 r.

Pozycja 45

POSTANOWIENIE z dnia 12 stycznia 2016 r. Sygn. akt Ts 240/14

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz – przewodnicząca
Stanisław Biernat – sprawozdawca
Stanisław Rymar,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 listopada 2014 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej M.M.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 1 września 2014 r. (data nadania) M.M. (dalej: skarżąca, podatnik) wniosła o stwierdzenie niezgodności art. 22 ust. 1e pkt 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2012 r. poz. 361, ze zm.; dalej: ustawa podatkowa) z art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 84 i art. 217 Konstytucji oraz art. 30b ust. 1, ust. 2 pkt 5 w związku z art. 17 ust. 1 pkt 9 i w związku z art. 22 ust. 1e pkt 1 ustawy podatkowej z art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 21, art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Zdaniem skarżącej art. 22 ust. 1e pkt 1 ustawy podatkowej narusza konstytucyjne prawo ochrony własności (wywodzone z art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 84 i art. 217 Konstytucji) w zakresie, w jakim pozwala na utożsamienie pojęć „wartość początkowa przedmiotu wkładu” oraz „wartość początkowa środka trwałego”. Natomiast art. 30b ust. 1, ust. 2 pkt 5 w związku z art. 17 ust. 1 pkt 9 i w związku z art. 22 ust. 1e pkt 1 ustawy podatkowej w zakresie, w jakim prowadzą do opodatkowania dochodu, w sytuacji gdy nie powstaje realne przysporzenie majątkowe, stanowią niedopuszczalną ingerencję w prawo własności skarżącej (chronione na podstawie art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 21, art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji). Skarżąca naruszenie swych praw konstytucyjnych wiąże przy tym z faktem, że ustawa podatkowa przewiduje sytuacje, w których wniesienie niepieniężnego wkładu (w postaci innej niż przedsiębiorstwo lub jego zorganizowana część korzysta ze zwolnienia podatkowego) przy założeniu równej wartości przedmiotu wkładu i wartości nominalnej obejmowanych udziałów jest zdarzeniem neutralnym podatkowo, a opodatkowanie przesunięte jest na moment sprzedaży udziałów (art. 24 ust. 8a ustawy podatkowej).

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2014 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał stwierdził, że sformułowane w skardze

zarzuty są oczywiście bezzasadne a naruszenie istoty prawa własności przez zakwestionowane przepisy nie zostało przez skarżącą uzasadnione w sposób wystarczający.

Na powyższe postanowienie pełnomocnik skarżącej wniosł w ustawowym terminie zażalenie. W złożonym środku odwoławczym skarżąca ponownie przytoczyła argumenty, które w jej ocenie świadczą o niekonstytucyjności zaskarżonych regulacji. W szczególności podkreśliła, że z zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa wynika, iż niejasne przepisy podatkowe stanowią naruszenie konstytucyjnych ograniczeń ingerowania w prawo własności. W konsekwencji interpretowanie tych przepisów powinno odbywać się z perspektywy podatnika. Naruszenie prawa własności w sprawie skarżącej polegało na zobowiązaniu jej do zapłaty podatku od dochodu, który nie powstał. Skarżąca nie zgodziła się także ze stanowiskiem Trybunału odnośnie do nienależytego uzasadnienia zarzutów skargi konstytucyjnej.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli – także na etapie zażalenia – zastosowanie mają przepisy ustawy o TK.

Zgodnie z art. 36 ust. 4 ustawy o TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 25 ust. 1 pkt 3 lit. b w związku z art. 36 ust. 6 i 7 oraz w związku z art. 49 ustawy o TK). Trybunał Konstytucyjny bada w szczególności, czy w zaskarżonym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu. Oznacza to, że na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał analizuje przede wszystkim te zarzuty, które mogą podważyć trafność ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Trybunał stwierdza, że postanowienie z 25 listopada 2014 r. jest prawidłowe, a zarzuty postawione w zażaleniu (stanowiące w istocie powtórzenie argumentacji skargi konstytucyjnej) nie zasługują na uwzględnienie. Wniesiony środek odwoławczy w żadnej mierze nie podważył bowiem argumentacji przedstawionej w zaskarżonym postanowieniu.

Trybunał podkreśla, że zgodnie z zasadą skargowości obowiązującą w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym podmiot kierujący do Trybunału skargę bądź zażalenie na postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu sam określa granice, w ramach których sprawa podlega rozpoznaniu. Artykuł 66 ustawy o TK wyklucza w tym zakresie jakąkolwiek aktywność Trybunału. Rola tego organu została ograniczona do oceny argumentacji przedstawionej we wnoszonych pismach procesowych.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego sformułowane w zażaleniu zarzuty nie podważają ustaleń dokonanych w zakwestionowanym postanowieniu, a treść przedstawionych przez skarżącą racji nie zasługuje na uwzględnienie. Zażalenie stanowi bowiem jedynie powtórzenie tez skargi konstytucyjnej, które w sposób wyczerpujący zostały poddane ocenie Trybunału, co znalazło odzwierciedlenie w treści zaskarżonego postanowienia. Trybunał podkreśla, że podstawą zażalenia powinien być zarzut dotyczący uchybień, do których – zdaniem skarżącej – doszło przy wydawaniu zaskarżonego postanowienia. Przedstawioną przez skarżącą argu-

mentację w tym zakresie należało uznać za niewystarczającą do podważenia prawidłowości postanowienia z 25 listopada 2014 r.

Trybunał przypomina, że w związku z zasadą władztwa daninowego ustawodawcy przysługuje szeroka swoboda decyzji i wyboru pomiędzy różnymi konstrukcjami zobowiązań podatkowych w zależności od przyjmowanych kierunków realizacji polityki gospodarczej państwa. System podatkowy powinien bowiem zapewnić gromadzenie dochodów państwa umożliwiających realizację wydatków publicznych, wpływanie na gospodarcze, socjalne i społeczne zachowania podatników. Z konstytucyjnej zasady władztwa daninowego wynika przede wszystkim możliwość decydowania, jaki stan faktyczny prowadzi do powstania obowiązku (i zobowiązania) podatkowego (zob. wyrok TK z 19 czerwca 2012 r., P 41/10, OTK ZU nr 6/A/2012, poz. 65). Ustawodawca waży bowiem potrzeby państwa i społeczeństwa oraz obowiązki, nakładane na organy państwa przez Konstytucję oraz ustawy i stosownie do skali owych potrzeb, zgodnie z wolą polityczną, musi zadbać o środki na ich sfinansowanie. W konsekwencji Trybunał wyraża pogląd, zgodnie z którym wartością konstytucyjną jest nakaz ochrony równowagi budżetowej i stanu finansów publicznych. Od zapewnienia tychże zależy zdolność państwa do działania i rozwiązywania jego różnorodnych interesów (zob. wyrok TK z 19 lipca 2007 r., K 11/06, OTK ZU nr 7/A/2007, poz. 81). Natomiast „za wybór właściwych metod i celów działania parlament ponosi odpowiedzialność przed swoim elektoratem” (por. wyrok TK z 25 listopada 1997 r., K 26/97, OTK ZU nr 5-6/1997, poz. 64 i powołane tam wcześniejsze orzeczenia TK). Swoboda przysługująca ustawodawcy jest jeszcze większa w zakresie kształtowania systemu ulg i zwolnień podatkowych (zob. np. wyroki TK z 25 listopada 1997 r., K 26/97, OTK ZU nr 5-6/1997, poz. 64 i 26 października 2010 r., K 58/07, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 80).

Następstwem swobody, jaką ustawodawca ma w kształtowaniu prawa daninowego, jest ograniczenie kompetencji Trybunału, który nie jest uprawniony do oceny celowości poszczególnych rozwiązań przyjmowanych przez ustawodawcę w tym, w szczególności wysokości nakładanych danin. Kwestia politycznej lub ekonomicznej zasadności rozwiązań wprowadzonych w tym zakresie (np. ocena zasadności uwzględnienia bądź nieuwzględnienia danego kosztu w katalogu kosztów uzyskania przychodu określonym przez ustawodawcę w ustawie podatkowej, ocena opodatkowania czynności prawnej, która nie doprowadziła do powstania dochodu) pozostaje w zasadzie poza kognicją Trybunału (zob. wyrok TK z 27 lutego 2002 r., K 47/01, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 6), który może ingerować w tę sferę tylko wówczas, gdy unormowania ustawowe poddawane kontroli w sposób oczywisty godzą w normy, zasady lub wartości konstytucyjne (zob. wyrok TK z 18 listopada 2014 r., K 23/12 OTK ZU nr 10/A/2014, poz. 113). Jednocześnie samo zobowiązanie podmiotu do ponoszenia określonych ciężarów finansowych na cele publiczne nie stanowi niedopuszczalnej ingerencji w jego sferę majątkową, w szczególności w konstytucyjnie chronione prawo własności (zob. np. wyroki TK z 30 stycznia 2001 r., K 17/00, OTK ZU nr 1/2001, poz. 4; 22 maja 2002 r., K 6/02, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 33; 29 listopada 2006 r., SK 51/06, OTK ZU nr 10/A/2006, poz. 156). Trybunał Konstytucyjny nie ma także podstaw do ingerencji, gdy ustawodawca wybrał jeden z możliwych wariantów uregulowania danej kwestii, nawet w razie wątpliwości, czy wybrał wariant najlepszy” (zob. wyrok TK z 17 listopada 2010 r., SK 23/07, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 103).

Wziąwszy powyższe pod uwagę, Trybunał w obecnym składzie stwierdził, że skarżąca nie podważyła przesłanek odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, i – na podstawie art. 49 w związku z art. 36 ust. 7 ustawy o TK – zażalenia nie uwzględnił.